

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 76)

z dnia 8 maja 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 76)

8 maja 2025 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Krzysztofa Truskolaskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- I. w trybie art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację Rady Ministrów na temat przebiegu sprawowania prezydencji,
- II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Program prac Komisji na 2025 r. Razem ku odważniejszej, prostszej, szybszej Unii (COM(2025) 45 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,
- III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Droga ku następnym wieloletnim ramom finansowym (COM(2025) 46 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu,
- IV. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych (13 maja 2025 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2023) 262).

W posiedzeniu udział wzięli: **Ignacy Niemczycki** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Paweł Karbownik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Włodarska**, **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej; **Bartosz Pawłowski** – eksperci ds. legislacji w Biurze Ekspertyz i Ocen Skutków Regulacji, **Zofia Szpringer** – główny specjalista ds. finansów publicznych w BEOS.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie posłanki, panów posłów, panów ministrów, a także towarzyszące im osoby. Przechodzimy do pkt I, czyli informacji Rady Ministrów na temat przebiegu sprawowania prezydencji. Bardzo proszę sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pana Ignacego Niemczyckiego o zabranie głosu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Ignacy Niemezycki:

Dzień dobry, pani przewodnicząca, dzień dobry panie posłanki i panowie posłowie. Dziękuję. Dzisiaj przekażę państwu informację o decyzjach i wydarzeniach, które miały miejsce od ostatniego posiedzenia Komisji w tej sprawie w marcu. Po pierwsze, kontynuowane są intensywne prace nad procesem uproszczeń. Zakończyliśmy prace nad pierwszym z aktów prawnych z pakietu Omnibus 1. To dotyczy odroczenia o dwa lata obowiązku raportowania, tak zwane stop-the-clock. W efekcie 14 kwietnia przyjęta została dyrektywa, dzięki której ograniczone zostaną czasowo niektóre z dotychczasowych wymogów dotyczących sprawozdawczości przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju. Z kolei 16 kwietnia COREPER przyjął też mandat do negocjacji z Parlamentem Europejskim projektu rozporządzenia z pakietu Omnibus 2, który dotyczy uproszczeń w procesie inwestycji.

Jeżeli chodzi o pozostałe akty prawne z tak zwanych Omnibusów, to staramy się działać jak najbardziej sprawnie, licząc na to, że do czerwca będziemy w stanie albo osiągnąć stanowisko Rady, albo też zakończyć negocjacje z PE, choć to wydaje się trudne.

W ramach realizacji priorytetu prezydencji w zakresie polityki rozszerzenia doprowadziliśmy do przeprowadzenia 14 kwietnia pierwszej konferencji międzyrządowej w trakcie polskiej prezydencji, podczas której otwarty został klaster drugi – rynek wewnętrzny – w negocjacjach z Albanią. Dzięki naszym staraniom wczoraj ambasadorowie wyrazili zgodę na organizację konferencji międzyrządowej również z Albanią, podczas której ma zostać otwarty klaster numer trzy.

W odniesieniu do Ukrainy, 9 kwietnia odbyło się dziesiąte posiedzenie Rady stowarzyszeniowej UE–Ukraina, podczas którego Komisja poinformowała o swoich ambicjach zakończenia jeszcze w tym roku screeningu i gotowości do otwarcia wszystkich klastrów. Niestety, z uwagi na trwale blokowanie procesu przez Węgry, nadal nie udało się doprowadzić do otwarcia klastra pierwszego, czyli kwestie podstawowe. Akcentując wagę zwiększenia finansowania obronności w UE, niezwłocznie po publikacji przez Komisję Europejską rozpoczęliśmy intensywne negocjacje w sprawie projektu rozporządzenia ustanawiającego instrument Security Action for Europe, tak zwany SAFE. SAFE to nadzwyczajny i tymczasowy instrument udostępniający państwom członkowskim pożyczki o wartości 150 mld euro na zamówienia obronne. W celu maksymalnego przyspieszenia procesu, jako prezydencja, zaproponowaliśmy, aby prace prowadzone były przez sam COREPER.

Finansowanie europejskiej obronności było także jednym z tematów nieformalnego spotkania ministrów finansów w kwietniu. Uzyskaliśmy poparcie państw członkowskich dla szybkiej finalizacji prac nad instrumentem SAFE w maju 2025 r. Wiele państw popiera również naszą propozycję nowego, ambitnego mechanizmu finansowania strategicznych zdolności obronnych, mechanizmu poza budżetem unijnym, Europejskiego Mechanizmu Obronności. Koncepcja została opracowana na zlecenie prezydencji przez Instytut Bruegla. Ponadto uzyskaliśmy szerokie poparcie dla rozwoju współpracy UE z państwami spoza UE, na przykład z Wielką Brytanią czy Norwegią, w tym ich udziału we wspólnych zakupach sprzętu obronnego i finansowanie zakupów poza UE, na przykład w formie licencji. Ministrowie obrony rozmawiali także o planie ReArm Europe oraz o Białej Księdze o przyszłości europejskiej obronności na nieformalnym spotkaniu na początku kwietnia.

Polska prezydencja aktywnie reagowała również na działania strony amerykańskiej w zakresie polityki handlowej. 7 kwietnia zwołaliśmy dodatkowe, wcześniej nieplanowane posiedzenie Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. handlu. Pozwoliło ono na wspólne określenie stanowiska UE w odpowiedzi na wyzwania handlowe, w tym decyzje nowej administracji. Spotkanie było wyrazem determinacji polskiej prezydencji do zachowania jedności, wspólnego frontu i solidarności w polityce handlowej. Mam też nadzieję, że dostrzegacie państwo to, że UE odpowiada na działania administracji amerykańskiej ze spokojem.

28 marca odbyło się posiedzenie Rady ds. Ogólnych w formacie ministrów do spraw spójności. Rada przyjęła konkluzje w sprawie polityki spójności po 2027 r., co szczególnie ważne dla nas jako państwa członkowskiego, gdzie ta polityka ma znaczenie fundamentalne. Przeprowadziła także dyskusję na temat kształtu polityki spójności w nowej perspektywie finansowej, wyrażając jednogłośnie co do potrzeby objęcia polityki spójności uproszczeniami oraz umożliwienia właściwego poziomu elastyczności przy jej wdrażaniu.

Jeśli chodzi o postępy dotyczące prac legislacyjnych w obszarze COREPER 1, chciałbym odnotować te najważniejsze: 9 kwietnia osiągnięto porozumienie polityczne pomiędzy Radą, PE a Komisją w sprawie projektu dyrektywy o monitorowaniu gleb, 10 kwietnia – porozumienie

polityczne dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa zabawek, 30 kwietnia potwierdzono porozumienie polityczne dotyczące zapobiegania stratom granulatów z tworzyw sztucznych w celu ograniczenia zanieczyszczenia mikrodrobinami plastiku.

Jeśli chodzi o formalne posiedzenia Rady UE, 24 marca odbyło się trzecie podczas polskiej prezydencji posiedzenie Rady Agrifish. Rada przeprowadziła debatę na temat komunikatu „Wizja dla rolnictwa i żywności”. Państwa akcentowały strategiczne podejście do produkcji rolnej i bezpieczeństwa żywności. Wiele państw podkreślało, zgodnie też z naszą intencją, że niezbędnym do realizacji celu wizji jest odpowiedni i silny budżet przeznaczony na wspólną politykę rolną w ramach systemu dwóch filarów. Część z państwa o to pytała. Inną uwypuklaną kwestią była konieczność uproszczenia wspólnej polityki rolnej.

27 marca odbyło się pierwsze podczas polskiej prezydencji posiedzenie Rady ds. Środowiska. Kluczowym elementem spotkania była debata na temat środowiskowego wymiaru czystego ładu przemysłowego i, co cieszy większość państw członkowskich, pozytywnie odniosła się do uwzględniania tego aspektu konkurencyjności przy dyskusjach o zielonym ładzie i o politykach gospodarczych UE.

Istotne elementy dyskusji obejmowały również stabilność cen energii oraz potrzeby małych i średnich przedsiębiorstw. Koniec marca i kwiecień to również intensywny okres, jeśli chodzi o nieformalne spotkania ministrów. Pod koniec marca odbyło się nieformalne spotkanie Rady EPSCO w formacie zdrowia. Dyskutowano o wpływie technologii cyfrowych na zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży oraz o skuteczności i strategii programów profilaktycznych realizowanych w poszczególnych państwach.

7 i 8 kwietnia nieformalne spotkanie ministrów do spraw kultury. Dyskusje skupiły się na ochronie dziedzictwa przed skutkami klęsk. Przedmiotem debaty była także sytuacja młodych artystów i artystek w państwach członkowskich oraz przyszły kształt inicjatywy „Kompas kultury dla Europy”.

W połowie kwietnia odbyło się też nieformalne spotkanie Rady EPSCO, tym razem w formacie zatrudnienie i polityka społeczna. Pierwszy dzień spotkania poświęcony był wpływowi algorytmu i technologii cyfrowych na rynek pracy, drugiego dnia debata dotyczyła aktywnej polityki integracyjnej i koncentrującej się na wsparciu osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz równości na rynku pracy.

16 kwietnia też nieformalne spotkanie Rady EPSCO, tym razem w formacie równość. Dyskusja dotyczyła możliwości przeciwdziałania nierówności płci w środowisku cyfrowym. Debatowano także na temat metod zapobiegania wykluczeniu grup społecznych w politykach równościowych. Pod koniec kwietnia nieformalna Rada ENVI poświęcona przede wszystkim dezinformacji w polityce środowiskowej i klimatycznej, a także zagadnieniom związanym z adaptacją do zmian klimatu. Mieliśmy też szansę przedstawić sukcesy programu GreenEvo, który promuje polskie innowacyjne technologie środowiskowe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za ten opis. Dużo spotkań słyszymy, że się odbywa na różnych szczeblach, co nas oczywiście cieszy. Natomiast chcielibyśmy dopytać o efekty. Tematów jest bardzo dużo, ale chciałem zapytać o jedną sprawę, która wydaje się dzisiaj absolutnie najważniejsza, czyli kwestię rozwoju przemysłu zbrojeniowego. Pan wspomniał, panie ministrze, że odbyło się nieformalne spotkanie ministrów na początku kwietnia, gdzie ministrowie rozmawiali między innymi o programie ReArm Europe. Pytanie, co z tych rozmów wynikało? Dlatego, że widzieliśmy w PE, że gdy przyszło do szczegółów ustalania instrumentu EDIP, czyli pierwszej części tego programu – potem ReArm będzie rozszerzane oczywiście, ale wszystko wskazuje na to, że to będzie według tych samych zasad – to efekt był taki, że poprawki, które miały ten program uczynić bardziej sprawiedliwym, a przede wszystkim z naszego punktu widzenia bardziej uwzględniającym interesy Polski, te poprawki były odrzucane. I to były poprawki zgłaszane i popierane przez posłów do PE ze wszystkich sił politycznych. Tak że – co mnie cieszy – akurat tak się zdarzyło, że również posłowie reprezentujący partię koalicji rządowej popierali poprawki zgłaszane przez Prawo i Sprawiedliwość, głównie przez pana posła Dworczyka. My także – nasi posłowie – popierali wasze poprawki. Szkoda tylko, że wasi sojusznicy

z Europejskiej Partii Ludowej, także z innych grup politycznych je odrzucali. Może na poziomie ministerialnym jest inaczej, może na poziomie ministerialnym jest szansa na to, że Polska coś uzyska. Jeżeli są jakieś konkrety w tej sprawie, poza takimi obietnicami, że będziemy się starać, rozmawiać itd, bo wszyscy wiemy, że tak się zawsze mówi, ale czy jest coś konkretnego, coś, co może dzisiaj dać nam chociaż cień nadziei, że nie zostaniemy znowu przez tę dyplomację poklepywania po plecach pozostawieni po prostu na bocznym torze. Nasz przemysł zbrojeniowy będzie sprowadzony wyłącznie do roli poddostawców dla dużych firm, zwłaszcza niemieckich i francuskich. Czy może pan powiedzieć coś konkretniejszego w kontekście ReArm?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Czy jeszcze są jakieś pytania? Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Panie ministrze, chciałem zapytać o rolę, jaką odgrywa nawiązywanie kontaktów transatlantyckich w trakcie prezydencji, bo my bardzo mało o tym słyszymy. Wiemy, że nie ma tych kontaktów na najwyższym szczeblu, niedawno dowiedzieliśmy się, że nie będzie również Rady ds. Handlu i Technologii, która była obowiązkowym elementem kalendarza, podobno ze względu na brak zainteresowania strony amerykańskiej. Wczoraj dowiedzieliśmy się, że niemiecki kanclerz będzie dzisiaj rozmawiał z Donaldem Trumpem i będzie przedstawiał europejskie stanowisko, a więc, jak rozumiem, stanowisko też Polski, które najpewniej będzie bazowało na spotkaniu i wyrażeniu opinii przez premiera Donalda Tuska w dniu wczorajszym. Chciałem w związku z tym zapytać, dlaczego polskie stanowisko w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi nie prezentuje polska prezydencja, co wydawałoby się naturalne, nie prezentuje polski prezydent, tylko będzie prezentował dzisiaj w rozmowie niemiecki kanclerz. Czy było jakiegokolwiek uzgodnienie w tej sprawie podczas Rady ds. Zagranicznych na przykład czy w jakimkolwiek innym gremium, że Polska upoważniła niemieckiego kanclerza – premier Polski czy na jakimkolwiek innym szczeblu – do tego, żeby prezentował również stanowisko w imieniu Polski? Bo uważam, że jest to sytuacja bez precedensu, jeżeli miałyby być tak, że w trakcie polskiej prezydencji nie ma kontaktu premiera polskiego rządu z odpowiednikami właściwego szczebla za oceanem, natomiast polskie stanowisko reprezentuje niemiecki kanclerz. Byłaby to sytuacja podsumowująca w zasadzie realizację ambicji polskiej prezydencji. To by bardzo dobrze podsumowywało, w jaki sposób państwo tę prezydencję wykorzystujecie, że na końcu musicie się uciekać do tego, że telefon niemieckiego kanclerza reprezentuje polskie sprawy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie. To zamykam dyskusję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemczycki:

Dziękuję bardzo za pytania. Najpierw jeżeli chodzi o rzeczy obronnościowe, tak szeroko je ujmijmy. Program EDIP był przedstawiany gwoi ścisłości jeszcze przed całym pakietem ReArm i tutaj ważne rozróżnienie. Na razie w projekcie EDIP mamy 1,5 mld euro w obowiązujących wieloletnich ramach finansowych. Z kolei w mechanizmie SAFE mamy 150 mld euro. Te dwa projekty nie będą ze sobą w stu procentach tożsame. To, o czym mówił pan poseł, czyli stanowisko chyba jeszcze nie całego PE, tylko jednej z komisji, dotyczące progu kwalifikowalności, gdzie podniesiono ten próg z 65% do 70%. Wnioskuje, że o tym pan mówił. Nie jest zgodne z naszymi zabiegami, natomiast to nie oznacza, że taki będzie końcowy kształt instrumentu EDIP. Jeszcze raz podkreślę – tego mniejszego instrumentu finansowego, o którym mówimy. Na razie więc to jest stanowisko tylko komisji PE. My wrócimy na forum Rady do dyskusji o EDIP, jak zamkniemy dyskusję nad większym instrumentem, czyli nad instrumentem SAFE, gdzie jeszcze jesteśmy w trakcie negocjacji, ale na razie mamy zapewnienia z MON czy Agencji Uzbrojenia, że ten kształt instrumentu, który dzisiaj mamy na stole, pozwoli nam sfinansować wyraźną część naszych potrzeb. Zatem ten mechanizm finansowy odpowie na nasze potrzeby w dziedzinie obronności. Po zamknięciu negocjacji nad SAFE, wrócimy do negocjacji przy EDIP. I rzeczywiście, tak jak pan poseł słusznie zauważył, tam kluczowa jest kwestia kwalifikowalności. Jeszcze raz podkreślam, i zależy mi na tym, żeby to zabrzmiało, SAFE to jest 150 mld euro, EDIP, czyli ten przypadek, o którym pan poseł powiedział, to jest 1,5 mld euro. Wydaje mi się, że to już jest dość konkretna odpowiedź na pana pytanie. Do tego w ramach pakietu ReArm, tak to nazwijmy, jest też tak zwana klauzula wyjścia, czyli możliwość zwiększenia deficytu

w państwie członkowskim, ale tylko i wyłącznie na finansowanie zbrojeń. I tutaj już mówimy o rozwiązaniach na poziomie każdego państwa członkowskiego, gdzie tych ograniczeń dotyczących kwalifikowalności już nie będzie. Dodatkowo, tak jak wspominałem, jako prezydencja zamówiliśmy w renomowanym instytucie taką analizę dotyczącą możliwości stworzenia kolejnych mechanizmów finansowych wspierających proces zbrojeń w Europie. Tam się pojawiały na przykład takie koncepcje jak tak zwany European Mechanizm Defence, trochę wzorowany na mechanizmie ASM, w przestrzeni publicznej pojawiały się też koncepcje banku do zbrojenia. Trwa dyskusja, która z tych formuł byłaby bardziej skuteczna. Krok po kroku staramy się oszacować faktyczne wsparcie państw członkowskich dla tych pomysłów. Mam więc poczucie, że rozmawiamy już dość szczegółowo o konkretach.

Jeżeli chodzi o sprawę relacji ze Stanami Zjednoczonymi, ciężko mi się odnosić do słów nowego kanclerza Niemiec. Nie wiem nic na ten temat, żeby otrzymywał jakieś upoważnienie. Mogę się tylko cieszyć, jeżeli kanclerz Niemiec mówi, że będzie reprezentował interesy całej Europy, a nie tylko swojego państwa. To znaczy, że apele wielu państw członkowskich o to, żebyśmy w rozmowach z Amerykanami w sprawach gospodarczych prezentowali jednolite stanowisko, są wysłuchane.

Co do Rady TTC, tak jak już mówiłem państwu ostatnim razem, tym razem Rada TTC miała być zwoływana przez stronę amerykańską, która nie wysłała sygnału, też aktywnie pytana o to, że chciałyby takie spotkanie zorganizować. Co do kontaktów polskiego rządu z nową administracją amerykańską, bardziej właściwy byłby minister spraw zagranicznych, ale mogę panu pośłowi powiedzieć chociażby o ostatniej rozmowie pana ministra Sikorskiego z sekretarzem stanu Marco Rubio. Zatem te rozmowy są. To nie jest tak, że nie mamy szansy czy że nie chcemy przedstawić naszego stanowiska. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Zamknęłam dyskusję, bo nie było zgłoszeń, ale rozumiem, że panowie chcą dopytać? Proszę bardzo, może w tej kolejności co poprzednio. Pan poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, ja się cieszę, że pan też to zauważa. Ja sam o tym mówiłem na początku, że to są dwa odrębne instrumenty formalnie, ale będą – co wszyscy w zasadzie przyznają – zarządzane według bardzo podobnych zasad. Dlatego pytałem o konkrety. Jeżeli pan mówi, że mamy jakieś zapewnienia z MON, że wszystko będzie dobrze, to my takie zapewnienia słyszeliśmy także w kontekście instrumentu EDIP. Półtora miesiąca temu sam zadawałem to pytanie i słyszałem odpowiedzi, że tak, wszystko będzie dobrze, zgłosimy poprawki, poprawki przejdą, wszystko zostanie wyprostowane. Przeszły poprawki, ale w jeszcze gorszą stronę. Czyli było źle, a jest bardzo źle, bo cały nasz przemysł zbrojeniowy będzie tak naprawdę z tych zamówień w ramach EDIP wyłączony. W instrumencie SAFE może być jeszcze gorzej, dlatego że tam jest w ogóle warunek produkcji na terenie UE, z komponentów europejskich, może być tak, że wszystko to, co mamy z komponentów chociażby koreańskich czy amerykańskich, będzie z tego wyłączane. Co gorsza, Komisja Europejska zyskuje w ramach EDIP, i w ramach SAFE będzie miała dokładnie te same kompetencje, prawo do tego, żeby ręcznie wskazywać, które kraje mają priorytety, nawet prywatnym firmom zbrojeniowym. Więc ja o to pytam w kontekście konkretów. Nie chodzi tylko o próg kwalifikowalności. Tam jest masa różnych niebezpiecznych zapisów. Traktuję odpowiedź pana ministra jako odpowiedź negatywną. To znaczy, że żadnych konkretów na dzisiaj nie ma, że z tych rozmów nic nie wynikło. Jest to niepokojące, ale cieszę się, że mamy przynajmniej taką informację.

Druga rzecz z tym związana ponieważ i trochę apel o to, żeby na tym ostatnim odcinku, półtora miesiąca prezydencji, jeszcze jednak spróbować trochę naprawić błędy. Ja dostałem wczoraj odpowiedź na pytanie, które najpierw minister do spraw Unii Europejskiej zbył, bo przekazał do ministra spraw zagranicznych. Chodziło o warunki stawiane Ukrainie w procesie akcesyjnym. Pytałem o to, czy polska stawia taki warunek, aby Ukraina odblokowała wszystkie eksporty, nie tylko te, na które wnioski zostały złożone jeszcze za rządów Prawa i Sprawiedliwości. Bo to, co się dzieje dzisiaj, na całe szczęście, to jest kontynuacja. Bardzo się cieszę, że ta kontynuacja jest, natomiast wiele innych wniosków jest blokowanych. Uważamy, że to powinno być postawione wprost na stole negocyjnym. Dostałem odpowiedź od ministra spraw zagranicznych, że bardzo źle, że Węgrzy stawiają jakieś warunki w swoim interesie, a Polska do takiego poziomu się nie zniża. My warunków nie będziemy stawiać. I cytat dosłowny: „Polska jako

państwo sprawujące prezydencję w Radzie Unii Europejskiej kieruje się zasadą uczciwego pośrednika, wstrzymując się od nadmiernego eksponowania swojego stanowiska w określonych kwestiach”. Panie ministrze, apeluję, zacznijcie eksponować polskie stanowisko.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej. Panie ministrze, bardzo zdawkowe te informacje dotyczące relacji ze stroną amerykańską. Rozmowa ministra Sikorskiego z Marco Rubio miała miejsce już kilka tygodni temu. Zresztą pan tylko powiedział, że taka rozmowa była. Nas nie satysfakcjonuje co do zasady, że państwo odbywacie spotkania i rozmowy, bo odbywanie spotkań i rozmów służy temu, żeby konkretnie realizować polskie interesy. Tak to powinno wyglądać. Widzę taką tendencję u państwa, że państwo lubicie się pochwalić liczbą spotkań albo liczbą rozmów, albo że jakaś rozmowa doszła do skutku. Ale tu chodzi o konkret, efekt, uzysk z tego. Jaki mamy w tej chwili uzysk z kontaktów ze stroną amerykańską? Pan tu reprezentuje pion europejski Kancelarii Premiera, więc w zasadzie chciałbym pana zapytać o państwa relacje, pana ministra Szłapki, pańskie relacje. Ostatnio jak pytałem ministra Szłapkę, to było jeszcze w trakcie przygotowań do prezydencji, to minister Szłapka mi odpowiedział, że ma regularne kontakty z ambasadorem Brzezińskim i to jest jego główny pomost transatlantycki. Ambasadora Brzezińskiego w kraju już nie ma jakiś czas. Mam pytanie, czy pan minister Szłapka zbudował sobie jakiś nowy pomost. Dobrze by było, żeby może coś więcej niż w ambasadzie amerykańskiej w Warszawie. Czy ma spotkania z partnerami amerykańskimi? Czy widzi, dostrzega wagę tych spraw, czy ma raczej stanowisko takie, że te sprawy nie powinny zajmować naszej uwagi, mimo że, przypominam, stanowią priorytet polskiej prezydencji?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemczycki:

Panowie posłowie, to nie były pytania, tylko panów oświadczenia, więc co ja mam, mówiąc wprost, odpowiadać. Powiedziałem o konkretach dotyczących negocjacji EDIP i SAFE. Pan poseł wyinterpretował z tego, co mnie nie zaskakuje, swój ogląd rzeczywistości. Ale może odniosę się do jednej konkretnej rzeczy. W dzisiejszej formie, bez żadnych poprawek, instrument SAFE zapewnia odpowiednie finansowanie naszych potrzeb obronnościowych. Więc ja nie mówię o tym, że obiecuję państwu, że wprowadzimy jakąś poprawkę i nie wiem, czy ona przejdzie, czy nie przejdzie, tylko mówię, że w dzisiejszej formule to, co mamy na stole, jest z perspektywy potrzeb naszego przemysłu OK.

Teraz jeszcze co do Ukrainy. Chcę powiedzieć, że poruszamy się w ramach negocjacyjnych, które zostały określone na początku samych negocjacji, jak otwieraliśmy negocjacje z Ukrainą, jak przyznaliśmy Ukrainie status kandydata. Teraz, jeżeli otworzymy pierwszy klaster, a na razie w ogóle nie jesteśmy na tym etapie, dotyczący praworządności, gdzie można by uznać, tak jak pan poseł czynił na wcześniejszej Komisji, że kwestia ekshumacji w jakiś sposób dotyczy praworządności, Polska mogłaby podnosić takie zastrzeżenia. Nie będę dzisiaj mówił, czy będzie to robić, czy nie będzie. Wtedy będzie na to czas. To, co robią Węgry, jest sytuacją zupełnie inną. To znaczy, Węgrzy zgodzili się na pewne ramy negocjacyjne, a teraz tak naprawdę wywracają stolik do góry nogami. Mogliby podnosić te kwestie, które podnoszą, w ramach dyskusji już o otwartym klastrze. Natomiast nie chcą się zgodzić na otwarciu. Stąd obawa, praktycznie wszystkich w Europie, że po stronie Węgier nie ma dobrej woli, tylko chodzi o to, żeby ten proces negocjacyjny zahamować. Szanse na przedstawienie stanowiska polskiego w ramach tego procesu negocjacyjnego absolutnie jeszcze będą.

Co do relacji ze stroną amerykańską, chcę powiedzieć tyle, że dość jasno ustawa działała określa odpowiedzialność za kontakty międzynarodowe i za te kontakty odpowiada minister spraw zagranicznych, którego możecie panowie posłowie zapytać o szczegóły tych rozmów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Mam nadzieję, że pan minister wszystko wyjaśnił, chociaż zapewne każdy pozostanie przy swoim zdaniu. Dziękuję. Zamykam rozpatrywanie pkt I i dyskusję.

Przechodzimy do pkt II... Nie ma pana posła? A, to nie miałam tej informacji. Dobrze. To do pkt II, czyli dokument COM(2025) 45, Program prac Komisji na 2025 r. Bardzo proszę pana ministra Ignacego Niemczyckiego o przedstawienie planu.

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemczycki:

Dziękuję bardzo. Powiem państwu wprost, że to jest o tyle kłopotliwy dokument, że on jest bardzo szczegółowy. Przedstawia cały program prac Komisji na ten rok. Jest tam więc bardzo wiele elementów. Komisja coś zapowiada. A jednocześnie nie przedstawia szczegółów, co ma się znaleźć w tych konkretnych inicjatywach. Pozwolę sobie więc też skupić się na tych rzeczach, które z naszej perspektywy wydają się dzisiaj najważniejsze.

Program Komisji i proponowane inicjatywy mają służyć realizacji siedmiu priorytetów Komisji na lata 2024–2029: konkurencyjność, obrona i bezpieczeństwo, sprawiedliwość i solidarność społeczna, troska o jakość życia, ochrona demokracji i wartości europejskich, globalny wymiar Europy, wspólna realizacja celów i przygotowywanie się na przyszłość. Program obejmuje inicjatywy Komisji na cały ten rok, więc wykracza poza horyzont polskiej prezydencji. Myślę, co oczywiste, że stanowisko w odniesieniu do konkretnych nowych projektów prezentowane będzie po ich publikacji przez właściwe resorty zgodnie z postanowieniami ustawy kooperacyjnej. Po pierwsze, rząd docenia i podziela priorytet służący uproszczeniu regulacji. Pozytywne stanowisko w tym obszarze jest odzwierciedlone w stanowiskach rządu do opublikowanych już pakietów Omnibus 1 i 2. Uważamy, że UE absolutnie potrzebuje szybkich i skutecznych działań uproszczeniowych, zwłaszcza w tym globalnym kontekście, gdzie widzimy, że za Atlantykiem trwa deregulacja. I tak jak miałem szanse państwu opowiedzieć wcześniej, nadaliśmy tej sprawie bardzo wysoki priorytet podczas polskiej prezydencji.

W pierwszej kolejności odniosę się jednak do priorytetu Komisji: konkurencyjność. Jak wskazano w przekazanym stanowisku rządu stanowisko do komunikatu „Kompas konkurencyjności dla UE”, co do zasady popieramy założenia zawarte w tym dokumencie. Nadanie priorytetu poprawie konkurencyjności UE obok bezpieczeństwa jest w aktualnym kontekście jak najbardziej zasadne. Niektóre z proponowanych rozwiązań mogą być trudne do zrealizowania ze względu na zróżnicowany poziom wdrażania, krajowy lub unijny, oraz brak wskazania w wielu przypadkach źródeł finansowania. Dokładna ocena będzie więc możliwa po przedstawieniu konkretnych inicjatyw wynikających z tego ogólnego planu.

Rząd wspiera też – i tu cieszę się, że rząd, niezależnie od opcji politycznej, robi to już od wielu lat – deklarację traktowania jednolitego rynku europejskiego jako centralnego elementu europejskiej integracji gospodarczej, która stymuluje długoterminowy wzrost i konkurencyjność UE. W związku z tym pozytywnie odnosimy się do publikacji strategii jednolitego rynku, która nastąpi jakoś teraz, pod koniec maja. Naciskamy też na Komisję, żeby w tym dokumencie pojawiła się nie tylko kwestia przepływu towarów, ale też tak ważna dla nas kwestia przepływu usług, a także upraszczanie procedur administracyjnych i zmniejszanie obciążeń.

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na planowaną na czwarty kwartał reformę unijnego rynku telekomunikacyjnego, ponieważ może ona mieć duże skutki dla usług telekomunikacyjnych w Polsce. Rząd uważa, że nadrzędnym celem reformy powinno być pogłębienie jednolitego rynku cyfrowego, jego harmonizacja, natomiast z dużą ostrożnością odnosimy się do postulatu reformy, która polegałaby na stymulowaniu konsolidacji rynku telekomunikacyjnego w UE poprzez sprzyjające regulacje.

Z zainteresowaniem rząd podchodzi do propozycji paktu dla czystego przemysłu. Doceniamy dostrzeżenie przez Komisję potrzeby pilnych działań na rzecz konkurencyjności przemysłu, w tym zwłaszcza przemysłów energochłonnych. I tu mam poczucie, że dochodzi do pewnej zmiany myślenia, zmiany logiki w Komisji Europejskiej, uświadomienia sobie, że nasze działania związane z walką z kryzysem klimatycznym nie mogą prowadzić do ograniczenia konkurencyjności unijnej gospodarki. Jednocześnie zwracamy uwagę na brak adekwatnych rozwiązań w zakresie obniżenia ceny energii w pakcie dla czystego przemysłu.

Drugi priorytet Komisji to obrona i bezpieczeństwo. Tutaj absolutnie popieramy przedstawienie, które już się wydarzyło, Białej Księgi na temat przyszłości europejskiej obrony. Co kluczowe z naszej perspektywy, z perspektywy Polski, to odniesienie się wprost do Tarczy Wschód jako istotnego wkładu w europejską obronność. Polska oczywiście popiera kierunkowo te propozycje dotyczące nowego instrumentu SAFE, o którym już wcześniej rozmawialiśmy, a także wykorzystanie narodowych klauzul wyjścia w ramach Paktu Stabilności i Wzrostu, o czym też

już wcześniej wspominałem. Obecnie trwają dyskusje na temat tego szerszego dopuszczenia państw trzecich w SAFE i większej kwalifikowalności zakupów spoza UE. Myślę, że to oczywiste, że wspieramy wszelkie takie propozycje, gdyż pozwoli to szybciej wzmocnić zdolności obronne Europy.

Pozytywnie odnosimy się do wszelkich innych działań mających na celu zwiększenie odporności i gotowości UE, w tym w obszarze bezpieczeństwa zdrowotnego, dlatego też z zainteresowaniem odnosimy się do publikacji aktów w sprawie leków krytycznych, *Critical Medicines Act*, którego celem jest stworzenie takich warunków w Europie, żeby leki krytyczne czy substancje krytyczne powstawały też u nas w Europie, a nie tylko, jak to jest dzisiaj, głównie w Azji.

W odniesieniu do migracji odnotowujemy publikację 11 marca zapowiedzianego w programie projektu rozporządzenia ustanawiającego wspólny system powrotowy. Jak państwo wiecie, to jest coś, o co apelowaliśmy. Natomiast podtrzymujemy nasz postulat, że istnieje konieczność zwiększenia efektywności polityki powrotowej i wprowadzenia innowacyjnych rozwiązań w zakresie polityki migracyjno-azyłowej.

Odnosząc się do priorytetu utrzymania jakości naszego życia, dostrzegamy wiele pozytywnych elementów wizji dla rolnictwa i żywności. Na plus oceniamy przewidziane w wizji dalsze wsparcie dla rolników, w tym nacisk na rolę płatności bezpośrednich. Jednocześnie podkreślamy, że realizacja tych postulatów będzie możliwa tylko, jeżeli przyszły budżet unijny będzie adekwatnie duży. Jak rozumiem, stanowisko w sprawie wizji dla rolnictwa i żywności zostało już przekazane do Sejmu.

W tym dokumencie Komisji pojawia się też zapowiedź publikacji wieloletnich ram finansowych, o czym będziemy mieli szanse porozmawiać w kolejnym punkcie dzisiejszego posiedzenia. Chciałbym jeszcze odnotować także, że Komisja planuje na drugą połowę tego roku publikację Europejskiej Tarczy Demokracji, która ma się przyczynić do większej skuteczności w zwalczaniu zagranicznych manipulacji i ingerencji w środowisko informacyjne, ochronę procesów demokratycznych i wzmocnienia społeczeństwa obywatelskiego. Z zadowoleniem odnotowujemy także ogłoszenie strategii UE na rzecz wspierania ochrony i wzmocniania roli społeczeństwa obywatelskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu w imieniu posła Grzyba jest pan poseł Jarosław Wałęsa. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Przygotowałem dwie wersje i, o dziwo, wersja Andrzeja Grzyba jest krótsza, tak że postaram się ją odczytać, ale proszę o cierpliwość, bo swoje notatki przygotował własnoręcznie, więc mogę mieć problem z odczytaniem jego pisma.

W każdym razie, jeśli chodzi o same wyzwania wyidentyfikowane przez Komisję Europejską, to oczywiście są: bezpieczeństwo, konkurencyjność, zmiany klimatyczne, dynamika zmian politycznych w świecie, szczególnie w kontekście wojny Rosji przeciw Ukrainie, i jak najbardziej migracja. Ale wszystkie te wyzwania są w tym dokumencie powiązane. Pytanie stawiane przed państwami członkowskimi jest proste i jak zawsze takie samo, to znaczy, czy możemy rozwiązać te wyzwania samodzielnie, czy jednak popierać działania wspólnotowe?

Jeśli chodzi o same priorytety, to na pewno ciekawym elementem jest tutaj uproszczenie procedur i wdrażanie ich w celu obniżenia obciążeń administracyjnych o 25%, a w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw nawet o 35%. Jeżeli więc będziemy mieli to uproszczenie sprawozdawczości, przy jednoczesnym uproszczeniu programów takich jak Invest EU czy Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych, to to jak najbardziej będzie pozytywne.

Kolejnym elementem jest tutaj wydzielenie grupy spółek małych i średniej kapitalizacji czy uproszczenie wspólnej polityki rolnej w celu odpowiedzi na protesty rolników. Jednocześnie wznowienie rozwiązań związanych z zadaniami opisanymi w Białej Księdze, w zakresie obronności, w szczególności w zakresie celów inwestycyjnych. Chyba wszyscy możemy się zgodzić, że to jest bardzo istotne.

Ważnym elementem jest przyjęcie... Nie zapomnieliśmy, tylko czytam notatki posła... Proszę nie być złośliwym tak bez sensu. Przecież mówiłem, że próbuję odczytywać jego pismo, tak?

Jeśli chodzi o jednolity rynek w celu jego modernizacji zwiększenie konkurencyjności europejskich przedsiębiorstw, skuteczna mobilizacja pracowników. Tutaj trzeba pamiętać o priorytetach polskich, o dostępie do usług transportowych czy serwisowych. Szczególną uwagę, jako Polska

i polski Sejm, musimy zwracać na pakiet dla czystego przemysłu, bo chyba wszyscy rozumiemy, że z jednej strony ważne jest obniżenie cen energii przy jednoczesnej modernizacji i wdrażaniu nowoczesnych technologii. To powiedziawszy, bardzo serdecznie dziękuję. Wszystkiego dobrego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękujemy. Wzajemnie. Stał pan poseł na wysokości zadania. Teraz, jeśli są pytania, bardzo proszę. Pan poseł Zawiślak tym razem pierwszy się zgłaszał. Później pan poseł Jabłoński.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, zgłosiłem się pierwszy, bo wysłuchałem pana ministra uważnie. Zgadza się, że ten komunikat COM 46 można określić, że jest troszeczkę bez konkretów, ogólny. To jest taka cecha charakterystyczna wielu aktów UE, aczkolwiek z drugiej strony wiemy, że będzie dalej toczona dyskusja na temat budżetu w nowej perspektywie unijnej. Natomiast z zadowoleniem z jednej strony zauważam, że mimo wszystko pan minister wychwycił te elementy, które rząd wspiera, i je wyartykułował. Czyli wynotowałem strategię jednolitego rynku, rynek cyfrowy, czysty przemysł i inne, które pan tam wsparł. Natomiast ten dokument według mnie jednak zawiera już pewne myśli. Powinno go scharakteryzować. Mnie w tym momencie najbardziej będzie interesowało rolnictwo, wspólna polityka rolna. Już się pokazuje, w którym kierunku Komisja Europejska zamierza iść, co będzie najważniejsze. Jest to zamieszczone na stronie 15, gdzie zauważyłem propozycję nowego podejścia do nowoczesnego budżetu, które powinno obejmować między innymi plan dla każdego kraju, Europejski Fundusz Konkurencyjności czy zmienne zasady finansowania działań wewnętrznych. Nie zauważyłem, jak się wydaje, na ten moment nie widać, a wręcz w tym dokumencie sugeruje się, że nie będzie odrębnego budżetu wspólnotowego dla wspólnej polityki rolnej.

Pan minister stwierdził w swoim stanowisku, że rząd chce wspierać rolnictwo, ale, tak jak zrozumiałem, będzie to możliwe, jeżeli będzie duży budżet. Bo pan powiedział, czy budżet będzie wielki. W zależności od wielkości budżetu, rozumiem, dla Polski, tak? Na marginesie, bardzo bym prosił, panie ministrze, o wskazanie mi tego dokumentu, o którym pan wspominał, czyli stanowiska rządu – zaraz wróć do meritum – na temat spraw rolnictwa. Stwierdził pan, że to stanowisko poszło do Sejmu. Nie wiem, dlaczego ja tego nie zauważyłem, a chętnie bym się z nim zapoznał. Nawet drogą elektroniczną proszę o przysłanie mi na mój maila.

Natomiast, wracając do tematu, w sprawach rolnictwa zauważyłem, że ministrowie do spraw rolnictwa, większość z nich, krajów UE jednak oczekuje, aby środki na wspólną politykę rolą były zapisane w budżecie zgodnie z obowiązującymi zasadami. I żeby wspólna polityka rolą miała osobny budżet oparty na dwóch filarach. Z tego co wiem, takie stanowisko reprezentuje polski minister rolnictwa i rozwoju wsi, i z tego co wiem Copa Cogeca zrzeszająca rolników europejskich też nie popiera nowych zasad finansowania rolnictwa przez łączenie funduszy i ustanawianie jednolitych krajowych planów budżetowych. Bo rozumiem, że rolnicy europejscy obawiają się, że ustanowienie takiego budżetu, gdzie się wrzuci jedno pieniądze do podziału, spowoduje na przykład, że większość pieniędzy pójdzie na tworzenie armii europejskiej i zabraknie pieniędzy na rolnictwo. To chyba było też, być może, zawarte w słowach pana ministra: nie wiadomo, ile będzie pieniędzy.

W związku z tym, jak zauważyłem także, PE w ostatnią środę w rezolucji przyjętej w tym temacie, dotyczącym wspólnych ram finansowych po 2027 r., też określił, że nie popiera jednolitego planu krajowego. W Unii dużo spraw zmienia się w międzyczasie, ale mówię teraz o faktach. W związku z tym trochę mnie dziwi – i będę miał na końcu pytanie – że w stanowisku rządu w punkcie dotyczącym tego dokumentu, komunikatu COM 46, w punkcie: nowe podejście do wieloletniego budżetu, rząd stwierdza, że stanowisko rządu w tej sprawie będzie uzależnione od konkretnych propozycji przedstawionych przez Komisję Europejską w pakietach legislacyjnych. Bo jeżeli pan minister już powiedział, że konkretnie wspiera strategię jednolitego rynku itd., to dlaczego rząd boi się powiedzieć i zaprezentować stanowisko w kwestiach rolniczych? Dlaczego rząd nie przyjmuje jednolitego stanowiska w sprawie zasad finansowania rolnictwa i rozwoju wsi zgodnego ze stanowiskiem ministrów do spraw rolnictwa UE, organizacji rolniczych, takich jak Izby Rolnicze, Solidarność, Samoobrona, organizacji branżowych. Bo ja tego po prostu nie rozumiem. Jesteśmy krajem rolniczym, żywność jest ważna z punktu widzenia strategicznego, ale też jest dobrym towarem do sprzedaży, do handlu. Wszyscy mówią, rząd mówi, że troszczy się o rolników, a tu taki potężny dział gospodarczy, tak ważny, strategiczny,

jest pomijany. Pan raczył wspomnieć rynek cyfrowy, a tutaj w kontekście spraw rolniczych jest brak jednoznaczności. Dlaczego rząd nie przyjmuje jednolitego stanowiska w tej sprawie? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie pośle. Poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję. Zacznę od ogólnej oceny tego dokumentu. Bardzo mi się podoba ten ambitny plan. Sam tytuł już napawa wielkim optymizmem. Odważniejsza, prostsza, szybsza Unia. Takiej Unii właśnie chcemy. Żałuję, że jeszcze Unia nie będzie na przykład ciekawsza albo nie będzie ładniejsza, albo nie będzie bardziej uśmiechnięta. To byłoby jeszcze lepiej. Apeluję o większą ambicję. Zróbmy, żeby jeszcze było ciekawiej, żebyśmy byli bardziej uśmiechnięci na poziomie UE. Bardziej atrakcyjna. Dogadamy się, panie pośle. Ale czemu nie uśmiechnięta? Uśmiechnięta też może być.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Mniej złośliwa.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Mniej złośliwa. Doskonale. Panie pośle, przyłączam się. Do rzeczy. Jeden z elementów, drodzy państwo, szczególnie jest tu interesujący, a mianowicie Europejska Tarcza Demokracji. I tutaj jest napisane, że będzie walka z zagraniczną manipulacją i ingerencją w środowisko informacyjne, w tym także, jak rozumiem, w cyberprzestrzeni. Pytanie, panie ministrze, takie. Mamy najnowszy przykład. Otóż, pewien przedstawiciel państwa zagranicznego, państwa niemieckiego, próbuje zaingerować w proces demokratyczny innego państwa członkowskiego, mianowicie Rumunii. Manfred Weber, wasz polityczny sojusznik, a nawet przełożony chyba obecnie, pisze tak: „Wystąpienie rumuńskiej partii socjaldemokratycznej, aby nie wesprzeć proeuropejskiego kandydata – chodzi o Nicusora Dana – jest po prostu nie do przyjęcia. Oczekuję jasnego zaangażowania. Nie ma miejsca na polityczne gierki. W pełni popieramy decyzje naszych partii członkowskich o okazaniu poparcia Nicusorowi Danowi”. Jak by nie patrzeć, ingerencja polityka niemieckiego w wybory demokratyczne w Rumunii. Czy Europejska Tarcza Demokracji ochroni Rumunię przed ingerencją waszego sojusznika Manfreda Webera?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Szykowski vel Sęk.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Czekam na odpowiedź. Wiem, że Niemcy to dla was jak ojczyzna, ale dla mnie to jest państwo...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie pośle, niech pan nie przeszkadza swojemu koledze po sąsiedzku zabrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

To bardzo ciekawe, co mówi pan poseł Gabriel, że jak państwo unijne ingeruje w proces demokratyczny innego państwa, to jest w porządku. To, że tak powiem, tarcza niepotrzebna. Bo Niemcy są w UE, pan mówi. Niemcy są członkiem Unii i mogą ingerować w związku z powyższym w proces wyborczy, tak? To jest ingerencja wewnętrzna. Mogą ingerować. Proszę zająć takie stanowisko oficjalnie, że Niemcy mogą ingerować w proces demokratyczny. To będzie cenne.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie pośle, jest pewien kłopot, bo jak ktoś się odnosi do kogoś, kto nie mówi do mikrofonu, to nie wiadomo, o co chodzi.

Poseł Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

Namawiam pana posła Gabriela, żeby wyraził do mikrofonu to stanowisko, że Niemcy mogą ingerować w procesy demokratyczne. To będzie cenne.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Ja panu dałam głos. Jak pan chce mówić o kimś innym, to go zaraz odbiorę.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, tak, rzeczywiście piękna nomenklatura unijna, kolejne tarcze, pakty, kompas, które będą szybsze, ciekawsze, bardziej frapujące dla wszystkich, to jest rzeczywiście coś, „Nowy wspaniały świat” Huxleya, można powiedzieć, który jest zarysowany w tym komunikacie. Ale ja mam pytanie o dwie kwestie. Pierwsza kwestia – europejskie prawo o klimacie. Wszystko wskazuje na to – to wynika z komunikatu Komisji – że już jesienią tego roku nie na poziomie miękkiego zalecenia, tylko na poziomie twardego prawa będzie propozycja, żeby ustawodawczo wprowadzić na rok 2040 przejściowy cel emisyjny 90%. Oczywiście pamiętamy, że na tym polu rząd odniósł pewien sukces, ponieważ pani minister Urszula Zielińska, zanim jeszcze rozmowy w tej sprawie się zaczęły, zapowiadała publicznie, że rząd będzie żądał ambitnych celów na poziomie 90%, czym nawet przedstawiciele Komisji Europejskiej byli zdziwieni. I trzeba powiedzieć, że wygląda na to, że rząd Donalda Tuska dopnie swego i ten cel 90% zostanie wdrożony. Wprawdzie we wczoraj prezentowanym stanowisku rządu było krytyczne stanowisko wobec tego celu 90%, natomiast już dzisiaj państwo się nie odnosi do tego w stanowisku rządu. Mam pytanie, dlaczego? Przecież jeżeli serio traktować państwa pivot w tej sprawie, państwa zmianę stanowiska, że nagle jesteście krytyczni wobec celu redukcyjnego 90%, wbrew wypowiedziom pani minister Zielińskiej z lutego 2024 r., to to powinno być wpisane jako ważny element stanowiska rządu. Tymczasem nie ma tego w stanowisku rządu. To znaczy, że znowu jest zmiana stanowiska? Jak to należy interpretować?

Druga sprawa – pakt migracyjny. Tutaj mamy w komunikacie Komisji jasne sformułowanie, że Komisja będzie dążyła do tego, żeby przyspieszać skuteczne wdrażanie elementów paktu migracyjnego. Znowu w stanowisku rządu mamy takie sformułowanie, że rząd krytycznie ocenia część elementów paktu migracyjnego i że nie będzie wdrażać tych elementów, które mogą zagrozić bezpieczeństwu państwa. Chciałem zapytać bardzo konkretnie, to znaczy, jak państwo będziecie przekładać to krytyczne spojrzenie na pakt migracyjny na brak implementacji w praktyce? Przecież rozporządzenia wchodzi w życie bezpośrednio i obowiązują. Jak w związku z tym zamierzacie państwo wykonać to, co zapowiadacie? To nie było do tej pory przedmiotem żadnego wyjaśnienia. Chciałbym wiedzieć, jak krytyczne stanowisko uchroni nas przed implementacją rozporządzeń.

I wreszcie trzecia sprawa, tarcza demokracja. Mnie też to zainteresowało. Czy nasze obecne ustawodawstwo w sposób niewystarczający chroni nas przed zewnętrzną ingerencją w procesy demokratyczne? Czy my w tej chwili potrzebujemy odpowiednich aktów na poziomie europejskim, żeby chronić Polskę przed ingerencją w procesy demokratyczne? Gdyby pan minister mógł rozjaśnić, na jakie my w tej chwili akty prawne czy rozwiązania czekamy, które mają nas lepiej, niż to jest dzisiaj, chronić przed ingerencją zewnętrzną w procesy demokratyczne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Nie ma się co bać demokracji. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie. Zamykam...

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

My się boimy ingerencji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Boicie się w zależności od tego, kiedy i gdzie się znajdujecie. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM...

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

A czy pan minister nie raczy odpowiedzieć? Bo to chyba byłoby wskazane.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Nie wiem, czy jest na co. Panie ministrze?

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemczycki:

Dziękuję bardzo. Może się odnieść do pierwszego komentarza, bo tam rzeczywiście padły pytania. Bardzo dziękuję za te pytania, natomiast pan poseł odniósł się częściowo do kolejnego punktu na naszym posiedzeniu, czyli COM 46, czyli droga do kolejnych ram finansowych. Pozwolę sobie skorzystać z tej okazji, ale będziecie musieli państwo wybaczyć, że przy kolejnym punkcie powtórzę się.

Mówiąc już o prezydencji, mówiłem o tym, że wiele państw na Radzie AGRIFISH podkreślało, że niezbędny do realizacji celów, wizji, jest odpowiedni silny budżet przeznaczony na wspólną politykę rolną w ramach systemu dwóch filarów, co jest szczególnie zgodne z polskimi interesami. Zatem, panie pośle, może to nie wybrzmiało, ale ja to już wcześniej powiedziałem. I rzeczywiście wydaje się dzisiaj, że najlepszym rozwiązaniem dla wspólnej polityki rolnej w przyszłości jest osobny dwufilarowy budżet. Natomiast też, i tu merytorycznie trzeba powiedzieć, że można sobie wyobrazić – żeby było jasne, ja tego nie popieram – ale można sobie wyobrazić takie rozwiązanie, gdzie w jednolitym planie dla kraju mamy zapisane wymagania dotyczące tego, ile pieniędzy ma iść na rolnictwo, żeby uniknąć takiego proceduru, o którym pan powiedział, że całe pieniądze dane państwo członkowskie przesuwają na przykład z rolnictwa na obronność. Natomiast na dzisiaj nasze stanowisko – i takie też prezentujemy na zewnątrz – jest takie, że chcemy, żeby budżet WPR był odpowiednio duży, żeby był osobny i żeby był dwufilarowy, więc absolutnie zgodne z tym, co pan poseł powiedział. Moje współpracownicy podpowiadają mi, że to stanowisko do COM 75, wizja dla rolnictwa, zostało do państwa przekazane 30 kwietnia. Jeżeli trzeba, to mailowo możemy do pana wysłać.

Posel Sławomir Zawiślak (PiS):

Przepraszam, przypomniałem sobie, że dostałem ten dokument. Tytuł mnie teraz nakierował. Dziękuję.

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemczycki:

Bardzo się cieszę. Może taka jedna uwaga à propos panów pytań o Europejską Tarczę Demokratyczną. Po pierwsze, nie spodziewamy się żadnych aktów legislacyjnych na tym etapie. Komisja nie wspomina o tym. Myślę też, że robicie panowie z poważnej rzeczy przedmiot jakiejś wesołości i śmiechu. Czym innym jest mój czy pana posła komentarz à propos wyborów w Niemczech, Francji czy Rumunii, jak by on głupi czy mądry nie był, a czym innym jest systematyczne, celowe działanie w cyberprzestrzeni prowadzone przez Rosję, gdzie wykorzystuje się wszelkie mechanizmy i technologiczne i psychologiczne do tego, żeby podminować proces demokratyczny. Ja mam poczucie, że panowie to świetnie wiecie. Więc nie do końca rozumiem, po co akurat w tym temacie robicie z tego żart. Naprawdę nie wiem, czy akurat tutaj musimy pytać. Wie pan, Weber nie jest szefem, jak by pan nie wiedział, akurat mojej partii. Robimy z tego pośmiewisko, a to jest poważna sprawa. Jak chcemy się poważnie zająć bezpieczeństwem, to musimy się też zająć bezpieczeństwem społeczeństwa. I ten wpływ rosyjskiej dezinformacji w mediach społecznościowych został już wielokrotnie udowodniony przez niezależne ośrodki i jest to sprawa, którą się trzeba zająć. Myślę, że się zgadzamy.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Jakieś dopytanie? Proszę, pan poseł Jabłoński.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Szanowny panie ministrze, nikt sobie nie robi żartów. Ja sobie robiłem żarty z tego tytułu, ale tytuł jest trochę zabawny. Ze sprawy ingerencji w procesy demokratyczne absolutnie nie robię sobie żartów. Konkretnie pytanie zadałem, czy ingerencja polityka niemieckiego w proces wyborczy rumuński będzie tą tarczą objęta. Pana odpowiedź traktuję jako odpowiedź negatywną, że taka ingerencja jest jak najbardziej dopuszczalna. Nie jest szefem pana partii. Jest szefem pana koalicjantów, którzy dominują na tej sali. Rozumiem, że dla nich...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie pośle, bardzo proszę nie manipulować słowami pana ministra. To jest nie w porządku, po prostu. Wiem, że standardy etyczne w ostatnich dniach mocno się u was obniżyły, ale proszę jednak zachować pewien poziom.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Pani przewodnicząca, z całym szacunkiem, ale gdyby taka osoba jak pani mnie o standardach etycznych pouczała, to naprawdę...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Przecież widzimy.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Ja nie manipuluję słowami. Cytowałem... Już, chwileczkę. Manfred Weber jest szefem Europejskiej Partii Ludowej. W zeszłym tygodniu został ponownie wybrany. Gratulujemy waszemu

szefowi. Ale jednocześnie dostrzegamy – i to pan poseł Gabriel bardzo mocno zwerbalizował – że tu chodzi o ingerencję zagraniczną, a nie niemiecką. Jeśli dla kogoś Niemcy są jak ojczyzna, to rozumiem, że może w takie rzeczy wierzyć, natomiast ja uważam, że zarówno ingerencja rosyjska, jak i niemiecka, jak i węgierska czy włoska w sprawę Rumunii nie byłaby właściwa.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

A amerykańska, panie pośle?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Żadna obca ingerencja, pani poseł, dlatego że to decyzja wyborców każdego suwerennego kraju, członka UE lub nie, jest podstawą demokracji. A wam się to nie podoba i będziecie prawdopodobnie pewne rodzaje ingerencji nie tylko tolerowali, ale wręcz wspierali. Cieszę się, że to w zasadzie zostało tu przyznane, że Tarcza Demokratyczna ma tak naprawdę być pewnego rodzaju usprawiedliwieniem dla ingerencji dokonywanej właśnie w interesie dominującej w Europie Europejskiej Partii Ludowej, czyli lewicy i liberałów.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk. Proszę zwięźle i do rzeczy. I proszę nie manipulować słowami poprzedników. Tak uprzedzam.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

To do mnie adresuje, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Tak ogólnie, do wszystkich.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Nie bardzo wiem, skąd ten przewencyjny argument.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pan dobrze wie.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Nie, właśnie nie bardzo wiem, pani przewodnicząca. Panie ministrze, podjąłem dwa tematy. Kwestię celu redukcyjnego 90% – pytałem, dlaczego w stanowisku rządu nie ma wpisanego krytycznego odniesienia się do tego celu, oraz dlaczego w stanowisku rządu nie wyjaśniono, jak krytyczne stanowisko wobec paktu migracyjnego ma wpływać na brak implementacji jego rozwiązań. To są, wydaje mi się, dość konkretne pytania. Pan minister je pominął. Natomiast co do kwestii tak zwanej Tarczy Demokratycznej, to skoro nie mają to być zmiany legislacyjne, to jest pytanie, co to ma być dokładnie. Bo z tego, co sprawdziłem, jednak analiza istniejącej legislacji, potencjalnych luk, ma być, jak rozumiem, po to, żeby to korygować. Zastanawiam się, czego my nie mamy na poziomie legislacyjnym krajowym zabezpieczonego, co miałyby ta enigmatycznie opisana Europejska Tarcza Demokracji obejmować. Słusznie pan poseł Jabłoński wskazuje na to, że jeżeli kompleksowo zajmujemy się ingerencją polityków zagranicznych w proces wyborczy, to nie rozumiem, dlaczego akurat politycy jakiegokolwiek kraju UE mieliby być zwolnieni z krytycznej analizy tego rodzaju działań. Wydaje mi się, że nie powinni wpływać na procesy demokratyczne, a skoro ma się tym zajmować Tarcza Demokracji, to nie jest wcale niczym zabawnym wskazywanie na to, że również ci politycy powinni uważać na słowa i sami nie wpływać na demokratyczny proces wyborczy. Wydaje mi się to właściwe.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemczycki:

Faktycznie, przepraszam pana posła. Nie odpowiedziałem na dwa jednak konkretne pytania. Jeżeli chodzi o cel 90%, stanowisko – jestem przekonany – krytyczne będzie przedstawione w sytuacji, w której Komisja faktycznie z tym celem wyjdzie. Nie zmieniło się absolutnie podejście ministra do spraw Unii Europejskiej. Jesteśmy sceptyczni wobec tego celu. Nie wiem, co konkretnie powiedziała pani minister Zielińska, ale wiem, jakie są przeważające opinie w rządzie na ten temat.

Jeżeli chodzi o pakt migracyjny, to jak pan poseł wie, pakt składa się faktycznie z rozporządzeń, gdzie części z nich trzeba zapewnić stosowanie, z dyrektyw, które trzeba wdrożyć,

ale także z takich dokumentów, które trzeba przesłać do Komisji, jak plan implementacji, czego my po prostu nie zamierzamy robić. W tym sensie nie będziemy aktywnie w żaden sposób uczestniczyć we wdrażaniu paktu, jeżeli miałyby się to przyczynić do osłabienia naszego bezpieczeństwa.

Teraz, jeszcze raz, co do tej dyskusji o Tarczy Demokratycznej. To jest w pewien sposób zaskakujące, bo panowie zwracacie uwagę na aspekt tak zwanej dezinformacji wewnętrznej, która jest bardzo trudnym tematem. Chciałbym zwrócić uwagę, że jednak istnieje zasadnicza różnica między wygłoszeniem opinii – głupiej, mądrej, słusznej, prawdziwej, nieprawdziwej – ale opinii, która się mieści w ramach zasad wolności wypowiedzi, a prowadzeniem całej dużej akcji dezinformacyjnej. Jeszcze raz – jestem przekonany, że panowie posłowie to świetnie rozumieć – Tarcza Demokratyczna ma odpowiadać na te wyzwania związane z takimi całościowymi mechanizmami dezinformacyjnymi, a nie ograniczać wolności wypowiedzi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Zakończyliśmy dyskusję. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informacje rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2025) 45 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.**

Przechodzimy do pkt III, czyli dokument COM(2025) 46, czyli Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Droga ku następnym wieloletnim ramom finansowym. Bardzo proszę pana ministra Ignacego Niemczyckiego o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemczycki:

Stanowisko rządu, które mam dziś zaszczyt przedstawić, odnosi się do wspomnianego komunikatu, który został opublikowany 11 lutego. Chciałbym podkreślić, że przedstawienie właściwej propozycji przyszłych ram finansowych przez Komisję spodziewane jest w połowie lipca. Obecnie omawiany dokument ma charakter wstępny i stanowi zapowiedź dalszych prac nad docelowym kształtem wieloletniego budżetu. Komisja Europejska w tym dokumencie przedstawia wyzwania, z jakimi się będzie musiała zmierzyć, pracując nad tym dokumentem, który przedstawi w lipcu. Głównym celem przedstawionego komunikatu jest także zwrócenie uwagi państw członkowskich i opinii publicznej na rozpoczęty przez Komisję proces konsultacji społecznych.

Polska prezydencja zainicjowała tę debatę na temat przyszłości WRF. Jak już wcześniej mailem szansę państwa posłów informować, zorganizowaliśmy konferencję ekspercką 17 lutego, a także dyskutowaliśmy o ramach finansowych na nieformalnym posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w Warszawie 18 lutego. Jest to debata niezwykle potrzebna, ponieważ UE dzisiaj stoi przed wyzwaniami większymi niż kiedykolwiek wcześniej. Aby skutecznie im sprostać, potrzebujemy budżetu, który pozwoli nie tylko na reagowanie na bieżące kryzysy, ale także umożliwi strategiczne inwestycje w przyszłość. Oznacza to, że poziom naszych ambicji finansowych powinien być znacząco wyższy niż dotychczas. Bez adekwatnych środków finansowych nie będziemy w stanie sprostać zadaniom, jakie stawiamy przez Unią.

W przyszłych ramach finansowych musimy uwzględnić zarówno aktualne potrzeby, jak i nowe priorytety, takie jak wzmocnienie konkurencyjności, likwidowanie różnic w rozwoju regionalnym, zwiększanie zdolności obronnych wobec agresywnej polityki Rosji, wsparcie Ukrainy i krajów kandydujących, a także sprawiedliwą transformację klimatyczną i cyfrową. Nie możemy też ignorować wyzwań demograficznych. Dodatkowo mamy zobowiązanie do spłaty środków w ramach Next Generation EU, która nie powinna odbywać się kosztem istniejących wydatków. Uważamy, że udział polityki spójności i wspólnej polityki rolnej w wieloletnich ramach finansowych nie powinien być mniejszy niż obecnie. Podstawowym celem polityki rolnej powinno być zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego, o czym już dzisiaj rozmawialiśmy. Wkład rolnictwa w realizację celów związanych z klimatem i środowiskiem powinien być zapewniony poprzez zachęty finansowe, a nie regulacje. Chciałbym też zwrócić uwagę, że w ostatnich latach w wyniku wysokiej inflacji realna wartość płatności bezpośrednich znacząco się obniżyła. Wymaga to pilnej interwencji.

Jednym z priorytetów kolejnych ram finansowych powinno być także zwiększenie znaczenia spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej UE oraz dążenie do konwergencji. Konkurencyjność i spójność i dwie strony tej samej monety. Niezbędne jest utrzymanie współpracy z regionami oraz zasad zarządzania wielopoziomowego, partnerstwa i podejścia terytorialnego jako fundamentów polityki spójności. Tutaj odnoszę się też do wspomnianego wcześniej jednolitego planu.

Z uwagi na specyficzny charakter wspólnej polityki rolnej konieczne jest – jeszcze raz chce to powiedzieć – utrzymanie jej jako odrębnej polityki, z wyraźnie wydzielonym budżetem, opartym na sprawdzonej, dwufilarowej strukturze.

Niektóre doświadczenia z wdrażania Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, w naszym wypadku KPO, mogą zostać wykorzystane w polityce spójności, na przykład finansowanie niezwiązane z kosztami. Jednak konieczne jest zapewnienie bliższego powiązania tematycznego między reformami a inwestycjami. Nie uważamy, żeby ten model KPO był doskonały i na to też zwracał na przykład uwagę Trybunał Obrachunkowy UE. Przyszłe reformy nie powinny w związku z tym prowadzić do nadmiernej centralizacji ani łączenia instrumentów.

Polska od lat konsekwentnie zwiększa nakłady na obronność, co sprawia, że jest jednym z filarów bezpieczeństwa wschodniej granicy Unii. Nasze zaangażowanie to konkretne działania, a nie tylko deklaracje. W tym roku całkowite wydatki obronne Polski osiągną poziom 4,7% PKB. Rozwój zdolności obronnych Unii stanowi europejskie dobro publiczne i powinien być finansowany zgodnie z zasadą solidarności. Zdolności obronne powinny obejmować nie tylko rozwój bazy przemysłowej, ale także inwestycje w mobilność wojskową, rozwój infrastruktury podwójnego zastosowania i zdolność do szybkiego rozmieszczania sił. Jesteśmy również otwarci na dyskusje na temat potencjalnych inicjatyw zbrojeniowych poza WRF, o czym już wspominałem, omawiając naszą prezydencję, aby umożliwić udział państw trzecich o podobnych poglądach.

Niezwykle istotne jest także zwiększenie finansowania działań związanych z ochroną zewnętrznych granic UE oraz bezpieczeństwem wewnętrznym. Ze względu na wyzwania gospodarcze i społeczne oraz rosnącą presję migracyjną regiony przy wschodniej granicy UE wymagają szczególnej uwagi. Programy współpracy terytorialnej z Ukrainą oraz mechanizmy ukierunkowane na rozwój infrastruktury transportowej i przejść granicznych powinny zostać wzmocnione.

Polska będzie też wspierać debatę na temat nowych zasobów UE, ale nie mogą one mieć charakteru regresywnego. Musimy znaleźć nowe, sprawiedliwe źródła finansowania, które nie obciążą nadmiernie mniej zamożnych państw, tak jak by to zrobił na przykład zasób własny oparty o ETS. Nowe zasoby własne muszą stanowić całkowicie nowe strumienie finansowe, świeże środki, a nie uszczuplać istniejące dochody budżetów krajowych ani powodować przesunięć między kategoriami w ramach już wniesionych składek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Rafał Kasprzyk. Bardzo proszę, panie pośle, o zwięzłe sprawozdanie.

Poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący. W takim razie bardzo zwięźle, mam nadzieję. Dziękuję panu ministrowi za bardzo szczegółowe i dobre przedstawienie tego dokumentu, który prezentuję: „Wyzwania i kierunki przygotowania wieloletnich ram finansowych”, które mają obowiązywać od 2028 r. Ważne jest to, że to nie jest dokument już zafiksowany na stałe. Znaczenie tego dokumentu jest o tyle większe, że od tego właśnie roku zaczniemy spłacać pożyczki w ramach Next Generation EU i będzie to dosyć duży wysiłek. Wieloletnie ramy finansowe, które będą obowiązywały, proponuje się, żeby odblokowały inwestycje prywatne, co nadal stanowi wyzwanie. To jest istotna rzecz. A finansowanie transformacji ekologicznej, cyfrowej i społecznej będzie wymagało maksymalizacji inwestycji publicznych i pobudzenia kapitału właśnie prywatnego. Komisja uznała też za celowe większe skupienie się na wynikach, na efektywności, co umożliwi dopasowanie celów polityki europejskiej i wydatków, a także podkreśliła przydatność zasady praworządności. My w Polsce wiemy, jak dobrze się ta zasada spełniła.

W rozdziale piątym komunikatu Komisja zaproponowała nowe podejście do nowoczesnego budżetu UE. Obejmuje ono elementy takie jak: plan dla każdego państwa zawierający kluczowe reformy i inwestycje, Europejski Fundusz Konkurencyjności ustanawiający zdolności inwestycyjne, które będą wspierać sektory strategiczne, zmienione zasady finansowania działań zewnętrznych, aby były one skuteczniejsze i lepiej ukierunkowane, silne zabezpieczenie w zakresie zasady praworządności, zwiększone i zmodernizowane dochody, zwłaszcza dzięki nowym zasobom własnym UE w celu zapewnienia wystarczającego i trwałego finansowania wspólnych priorytetów.

Nie będę już przedstawiał, że poprzednie budżety koncentrowały się na różnych innych kwestiach, ale pan minister był tu łaskaw podkreślić i Komisja podkreśla to również, że budżet UE zaczynający się od 2028 r. ma odpowiadać głównym priorytetom, ale związanym z bezpieczeństwem. Ważne podkreślenia jest, że rząd będzie się sprzeciwiał wprowadzeniu zasobu

własnego UE opartego na wpływach z systemu handlu uprawnieniami do emisji ETS, jeżeli Komisja powtórzy tę propozycję. Warto to podkreślić, ponieważ wiele głosów, zwłaszcza z opozycji wprowadza opinie publiczną w błąd w tym zakresie. Nowe zasoby własne UE muszą stanowić całkowicie nowe źródła finansowania, a nie uszczuplać istniejące dochody budżetów krajowych czy prowadzić do przesunięć w ramach już opłacanych składek.

Jeszcze jedno zdanie, ponieważ pan poseł pytał o wspólną politykę rolną, to krótki cytat z dokumentu: „W informacji Rady Ministrów na temat opiniowanego komunikatu wskazano, że udział Funduszu Polityki Spójności i wspólnej polityki rolnej w nowych WRF-ach nie powinien być mniejszy niż obecnie”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2025) 46 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.** Sprzeciwu nie słyszę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III. Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych (13 maja 2025 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd reprezentuje pan minister Paweł Karbownik, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Witam pana ministra i bardzo proszę o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Karbownik:

Dzień dobry. Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, ponieważ nie mamy jeszcze listy A wszystkich aktów legislacyjnych z Brukseli, to skupię się w moim wystąpieniu na tym, co wiemy, a mianowicie na projekcie dyrektywy VAT w sprawie zasad dotyczących podatku od sprzedaży towarów na odległość i podatku VAT od importu. Jest to punkt legislacyjny odnośnie do którego planowane jest przyjęcie podejścia ogólnego przez Radę ECOFIN w najbliższy wtorek. Chodzi o konieczność pilnego usprawnienia zarządzania strumieniem przesyłek o niskiej wartości z państw trzecich. Jak wiemy, handel elektroniczny rozwija się intensywnie i przepisy podatkowe muszą adekwatnie regulować rynek e-commerce. Odpowiedzialność za rozliczenie podatku VAT od importu przesyłek o wartości nieprzekraczającej 150 euro ma być po stronie dostawców towarów lub platform, a nie po stronie konsumentów. Już obecnie ponad 90% przesyłek jest rozliczanych przez platformy i dostawców w procedurze IOSS, czyli *Import One-Stop Shop*, czyli w tak zwanym jednym okienku ułatwiającym deklarowanie i zapłatę VAT. Natomiast pozostałe 10% przedsiębiorców należy do tego rozwiązania zachęcić. Jest to cel opracowanego w projekcie dyrektywy rozwiązania alternatywnego dla IOSS. Proponowana zmiana zachęca sprzedających towary importowane z państw trzecich lub platformy ułatwiające tę sprzedaż do stosowania IOSS. Rozwiązanie zaś alternatywne zakłada konieczność odrębnej rejestracji w każdym państwie członkowskim konsumenta i rozliczenia VAT od dwóch transakcji – to jest od importu i od sprzedaży na odległość towarów importowanych, co zniechęca do tej alternatywy i ma w zamyśle ustawodawcy zachęcić do systemu IOSS.

Jest to jedyny projekt przewidziany do rozpatrzenia w części legislacyjnej, który chciałem dziś państwu przedstawić. On jest dla nas istotny również z punktu widzenia tego, że wyrównuje szanse przedsiębiorców na rynku polskim i unijnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowiskach, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych w dniu 13 maja 2025 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r.** Sprzeciwu nie słyszę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji.